

Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu

Tom 2.

**Symptomy Wielkiego Resetu
i składniki strukturalne cywilizacji informacyjnej**

Jacek Janowski

Spis treści

WSTĘP	3
1 Program badań	15
1.1. Przedmiot badań.....	16
1.2. Cele badań.....	21
1.3. Charakter badań	25
1.4. Uzasadnienie badań	30
1.5. Metoda badań.....	33
1.6. Źródła badań	39
5 Problemy badawcze	46
2.1. Architektura i infrastruktura globalna.....	49
2.2. Wielki Reset a wielka transformacja	55
2.3. Zjawiska i procesy globalne.....	65
2.4. Władza i administracja globalna	72
2.6. Determinizm technologiczno-informacyjny	84
2.7. Składniki cywilizacji w toku transformacji	97
2.8. Transformacja ku cywilizacji informacyjnej	104
9 Podejścia badawcze	117
10 Globalizm.....	130
11 Technologizm	143
12 Ekonomizm	158
13 Ideologizm	171
14 Medializm	183
15 Progresywizm	194
16 Symulacjonizm	204
ZAKOŃCZENIE	216
ANEKSY	219
1. Skorowidze	220
2. Streszczenia.....	224
3. Tłumaczenia.....	225
4. Definicje.....	226
5. Instytucje.....	234
6. Bibliografia	239
7. Przepisy	261
8. Dokumenty.....	263
9. Odnośniki.....	269
11. Skróty.....	270
1. Skróty techniczne:.....	270
2. Skróty instytucji:.....	271
3. Skróty redakcyjne:	272
4. Neologizmy:.....	273
5. Zwroty anglojęzyczne:	273

WSTĘP

Kontekst problemowy

Wielki Reset to radykalna zmiana cywilizacyjna w zakresie politycznej wartości oraz globalna w odniesieniu do społecznej zawartości. Jako, że jeszcze się nie dokonała, lecz jest zapowiadana i przygotowywana, można dopatrywać się jego symptomów, tak w odniesieniu do przewrotu w sferze cywilizacyjnych wartości, jak również globalnej zawartości¹. Cywilizacyjnym symptomem badawczym jest dominacja wartości materialnych, fizycznych, biologicznych i technicznych, co oznacza drastyczne ograniczenie, zawężenie i skrócenie przestrzeni, życiowych potrzeb i aspiracji. Stają się one niewydolne i niezdolne z cywilizacjonotwórczego punktu widzenia, co powodują że stają się one bardziej cywilizacyjno-konsumpcyjne, czyli nastawione na używanie wytworzonych dobrodziejstw i zasobów cywilizacyjnych.

Cywilizacyjnymi symptomami są zewnętrzne przejawy i rozproszone objawy jako zmienne zjawiska społeczne, czegoś co tkwi głębiej i dobrze się kryje. O ile cywilizacyjne przejawy i objawy są łatwo dostrzegane to generujące (emanujące) je ośrodki i powiązania są trudniej rozpoznawane. Bezpośredniej oczywistości masowo dostrzeganych zjawisk na cywilizacyjną skalę, odpowiada pośrednia nieoczywistość wykoncypowanych źródeł. W myśl logicznej i metafizycznej zasady, która mówi, że wszystko co istnieje ma przyczynę swego istnienia, zróżnicowaniu stopnia poznania przejawów i ich przyczyn odpowiada identyczność faktu bytowania jednych i drugich. Oznacza to, że pod kulturowymi albo antykulturowymi symptomami nowej cywilizacji znajduje się jej bytowe albo antybytowe tworzywo. O ile, znane i dostępne są obszernie opisy przejawów tzw. cywilizacji informacyjnej, to mniej znane i wężiej dostępne są wyjaśniające je przyczyny. Symptomy dotyczą transformacji, w skrajnej postaci resetu, wszystkich składników cywilizacyjnych. Natomiast wspólnym ich tworzywem jest filozoficzno-idealistyczny monizm informacyjny pod nazwą dyktatury relatywizmu oraz technologiczno-ideologiczny monopol informatyzacyjny należący do transnarodowych korporacji pod nazwą absolutnej dominacji. Oznacza to, że tworzywem tzw. cywilizacji informacyjnej jest konglomerat technologicznej stymulacji zmysłowości oraz ideologicznej regulacji umysłowości.

Od roku 1984, o którym popisał George Orwell², upłynęło więcej niż jedno pokolenie. W tym czasie zaczęto tworzyć globalne infrastruktury informacyjne scalające z pewnymi wyjątkami w jeden układ umysłową aktywność ludzkości. Od tego momentu wzajemnie się napędzają i warunkują przemiany polityczne i innowacje techniczne. W drugiej dekadzie trzeciego tysiąclecia podstawowym celem światowej polityki i gospodarki wydaje się być budowa globalnego społeczeństwa informacyjnego, a największy wysiłek techniki zmierza do automatyzowania pojedynczych czynności i całych procesów. W zmienionych i zmieniających się warunkach nie trudno dostrzec dawniejsze dążenia do zapewnienia pełnej kontroli nad wszystkim i wszystkimi. Zasadnicza zmiana polega na pojawieniu się i upowszechnieniu nieporównywalnie sprawniejszych i wydajniejszych możliwości technicznych. Ich wprowadzenie do rządzenia i

¹ Por. R. Florida, *The Great Reset: How the Post-Crash Economy Will Change the Way We Live and Work*, Harper Collins Publ., 2011.

² Por. G. Orwell, *Rok 1984*, przeł. T. Mirkowicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988.

zarządzania przeczuwał w latach czterdziestych XX wieku Orwell, który jednak nie mógł przewidzieć dalszego ich wykorzystania. Odkrywając zasadnicze motywy, nie spodziewał się jak sprawnie i skutecznie dowolne cele będą za ich pomocą w przyszłości realizowane. Ujawnione przez niego mechanizmy wciąż zachowują swoją aktualność, ale opisywane rozwiązania są dziś nieporównywalnie doskonalsze.

Zasadniczy przekaz

Drugim efektem zgłębiania architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu jest niniejsze opracowanie, ukazujące symptomy wielkiej przebudowy świata. Stanowią one zastany i zauważany kontekst podejmowanych i prowadzonych tu badań. Symptomy badawcze Wielkiego Resetu są bardziej obiektywne, a niżeli podejścia badawcze do niego, które są bardziej subiektywne. O ile, podejścia badawcze odnoszą się do towarzyszącego badaniom, uprzednio przyjmowanego spektrum umysłowej oczywistości, to symptomy badawcze dotyczą zmysłowo dostrzeganych zjawisk społecznych. Zjawiska te, choć same narzucają się w zmysłowych postrzeżeniach, posiadają głębiej ukryte struktury, stopniowo odsłaniane na drodze umysłowych wnioskowań. W przypadku Wielkiego Resetu zainteresowaniem objęte są głębokie struktury cywilizacyjne oraz powierzchniowe zjawiska globalne, odnoszące się do trwającej już od dekad wielkiej transformacji.

Omówione w pracy cywilizacyjnie doniosłe i globalnie symptomatyczne zjawiska społeczne, są rezultatem nakładania się trzech omawianych czynników – technologicznych, ekonomicznych i ideologicznych. Bez wystąpienia któregośkolwiek z nich nie miałyby one miejsca. Są rezultatem interferencji koniecznych przyczyn – sprawczej, wzorczej i celowej. Wszystko, co istnieje tłumaczy się przez sprawcę, cel i wzór swego zaistnienia. Tym zaś, co istnieje są fakty, które przedstawiają się (jawią się – są dostępne zmysłowo) na poziomie fenomenów, a wyjaśniają się (tłumaczą się – są osiągalne umysłowo) przez swoje przyczyny. Ich przyczyną sprawczą jest ekonomia, która motywuje, natomiast przyczyną celową jest ideologia, która ukierunkowuje, zaś wzorcą stanowi technologia, która je programuje. Wyjawienia i wyjaśnienia wymaga więc to, jakie ideologie, ekonomie i technologie konstytuują Wielki Reset. *Prima facie* wydaje się, że jest to ideologia cyfrowo monitorowanego kredytu społecznego, ekonomia cyfrowej waluty banku centralnego i technologia cyfrowej identyfikacji tożsamości. Ze względu na cyfrowe osadzenie ideologii, ekonomii i technologii, zmiany posiadają cywilizacyjną głębię struktur i globalny zasięg zjawisk.

Zawartość opracowania

Projekty technologiczno-ideologiczne nowego ładu opracowywane przez globalne elity znane są z książek i artykułów popularno-naukowych oraz agend międzynarodowych i strategii rządowych. Od 2016 roku przekonuje się jak będzie w świecie, w którym wyeliminowana zostanie własność prywatna. Świat taki ma nadejść już w roku 2030, kiedy to urzeczywistni się strategia zrównoważonego rozwoju. Ida Auken, w tekście pt. *Oto jak może zmienić się życie w moim mieście do 2030*³ pisze: „nie mam domu, nie mam samochodu, nie posiadam żadnych urządzeń ani ubrań. Może ci się to wydać dziwne, ale

³ Por. I. Auken, *Here's how life could change in my city by the Year 2030*, GraduateWay, Blog.

dla nas w mieście ma to sens. [...] Wszystko co uważałam za produkt stało się teraz usługą. Mamy dostęp do transportu, zakwaterowania, jedzenia i wszystkiego czego potrzebujemy w naszym codziennym życiu. Jedne po drugich wszystkie te rzeczy stawały się darmowe, więc posiadanie zbyt wielu rzeczy nie miało dla nas sensu”⁴. Ten technologiczny raj miałyby oznaczać: brak problemu transportu, bezemisyjną energię, czystą wodę i czyste powietrze, obieg zamknięty, wszystko darmowe, mnóstwo zieleni, kres zakupów, autonomiczne pojazdy na zamówienie, wszystko dostarczane pod drzwi, wybory życiowe za pomocą algorytmów, wykonywanie codziennych prac przez roboty, czas aby dobrze zjeść, dobrze spać oraz spędzać czas z innymi, a także mobilną i twórczą pracę, która zamienia się w rozrywkę. Największym zmartwieniem byłiby tylko ludzie mieszkający poza miastem, którzy: „uznali że ta dominacja technologii poszła zbyt daleko, ci którzy poczuli się przestarzali i bezużyteczni, gdy roboty i sztuczna inteligencja przejęły dużą część naszej pracy, ci którzy odrzucili nowy system polityczny i zwrócili się przeciwko niemu”⁵. Autorka jednak przyznaje że: „Nie mam prawdziwej prywatności nie mogę gdzieś pójść, i nie być zarejestrowana. Wiem że wszystko co robię, myślę i marzę, jest gdzieś rejestrowane. Mam tylko nadzieję, że nikt tego nie wykorzysta przeciwko mnie”⁶. Z tą nadzieją godzi się na technoutopię, technoideologię i technoekonomię zarazem, będące aktualną wersją Nowej Atlantydy, Wyspy Utopii i Miasta słońca.

Dzisiejszym odpowiednikiem opisanego przez Orwella ustroju Oceanii, zwanego angsosem (angielskim socjalizmem), staje się cybersoc (cybernetyczny socjalizm). Składa się nań poprawność, nieuchronność i dobrodziejstwa globalnego społeczeństwa informacyjnego. Jedyne słuszny, jedynie możliwy i jedynie postępowy model socjalizacji wiedzie teraz przez informatyzację. Bez dostępu do cyfrowych technik informacyjnych i bez podłączenia do globalnej infrastruktury informacyjnej trudno coś znaczyć w dzisiejszym świecie. Przepowiadane niegdyś praktyki angsocu są mechanizmami właściwymi dla nastającego cybersocu. Należą do nich m.in.: regulacja faktów (polityka historyczna), dwumyślność (podwójne myślenie), sobizm (skłonność do indywidualizmu), powieściomaty (maszyny do układania fabuły), dobromyślak (ortodoksyjna osoba), wersyfikatory (maszyna do układania pieśni), gembozbrodnia (niedowierzający wyraz twarzy), czy ewaporowanie (usuwanie ludzi ze społecznej pamięci). To tylko niektóre symptomy resetowania cywilizacji, poprzez przeniesienie jej z realprzestrzeni do cyberprzestrzeni.

W 1984 roku wydana została praca *Neuromancer* amerykańskiego pisarza Williama Gibsona⁷, w której użył po raz pierwszy terminu „cyberprzestrzeń”. Tworzą ją dane prezentowane na siatce w wizualno-przestrzennej formie tzw. miasta danych. Definicję cyberprzestrzeni opracował m.in. Pierre Lévy, zdaniem którego jest nią przestrzeń otwartego komunikowania się za pośrednictwem połączonych komputerów i pamięci informatycznych pracujących na całym świecie⁸. Definicja ta uwzględnia wszystkie systemy

⁴ M.A. Zamorski, K. Komenda K., R. Przekora, R. (przeł. i red.), *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza. Dokumenty z komentarzem*, Wektores, Wrocław 2021, s. 144.

⁵ Tamże, s. 146.

⁶ Tamże, s. 147.

⁷ Por. W. Gibson, *Neuromancer*, przeł. P.W. Cholewa, Książnica, Warszawa 2009.

⁸ P. Lévy, *Cyberculture*, translated by R. Bononno, Minnesota 2001.

łączności elektronicznej, które przesyłają informacje pochodzące ze źródeł numerycznych. Numeryczne kodowanie warunkuje plastyczny, niezniszczalny, obliczalny, przetwarzalny, hipertekstualny, interaktywny i multimedialny charakter informacji. Środowisko cyfrowe i sieciowe umożliwia sprzężanie i współdziałanie wszelkich narzędzi przetwarzania informacji, nawiązywania komunikacji i przeprowadzania symulacji. Jednakże nauki o społeczeństwie, państwie, prawie i polityce zdają się nie dostrzegać szerzącego się na cywilizacyjną skalę informacjonizmu, informacjonalizmu i informatyzmu. Zjawiska te stanowią cywilizacyjne symptomy badawcze, zwiastujące coś nowego i odmiennego⁹. Jako zakorzenione w interakcjach informacyjnych, nie zaś międzyludzkich relacjach są raczej symptomami antycywilizacji.

Rozdział I. prezentuje globalne symptomy Wielkiego Resetu jako powszechnie występujące w skali globu zjawiska, które ogniskują wokół niego uwagę poznawczą nauk humanistycznych, społecznych, politycznych i prawnych. W odróżnieniu od cywilizacyjnych symptomów badawczych Wielkiego Resetu wskazujących na dziejowe preferencje aksjologiczne (wewnętrznie przeżywane oczekiwania), jego symptomy globalne odnoszą się do aktualnych tendencji behawioralnych (okazywanych na zewnątrz zachowań). Omówione poniżej symptomy globalne są zjawiskami charakterystycznymi, tak dla ewolucyjnie przebiegającej wielkiej transformacji, jak również jej rewolucyjnego przyspieszenia w trakcie Wielkiego Resetu. Katalog uwzględnionych poniżej zjawisk globalnych, symptomatycznych dla wielkiej transformacji i Wielkiego Resetu, obejmuje: nodalizację, nomadyzację, metropolizację, marketyzację, komercjalizację, menadżeryzację i infantyлизację. Ich wspólnym mianownikiem są ukryte mechanizmy totalitarne. Niepostrzeżenie kształtują one środowisko podatne na opresyjne oddziaływania technologiczne, ideologiczne i ekonomiczne. Bez podatności na totalitarne oddziaływania psycho-społeczne, nie mogłyby bowiem działać totalitarne mechanizmy polityczno-prawne. Doniosłym zastosowaniem technologii, ekonomii oraz ideologii informacyjnej jest wpływ na stan świadomości i zakres wolności. Dopiero w dalszej kolejności jest wpływ na jakość życia i poziom uprawnień. Symptomy wskazują, że Wielki Reset może być totalitarnym przedsięwzięciem technokratycznym, ideokratycznym i plutokratycznym. Trwające od kilku dekad, a nasilające się obecnie zjawiska i procesy globalne, kwalifikowane tu jako symptomy badawcze Wielkiego Resetu, obiektywnie sprzyjają niespodziewanym, przewidywanym, czy może wręcz nawet zakładanym autorytarnym rozwiązaniom ustrojowym.

Symptomatyczne jest już samo to, że określenie „Wielki Reset” jest używane od pewnego czasu przez prominentów i pretendentów do globalnej władzy oraz oligarchów i menadżerów związanych z transnarodowymi korporacjami i funduszami. W świetle książki Klausa Schwaba i Thierryego Mallereta, *COVID-19: The Great Reset*, wydanej przez Światowe Forum Ekonomiczne, oznacza unieważnienie i wywrócenie dotychczasowego ładu gospodarczego, społecznego, politycznego, a nawet kulturowego. Powodem albo pretekstem do tego stała się pandemia COVID-19, która ujawniła słabości opartego na wolnym handlu systemu globalnego i odwołującego się do idei

⁹ Te i inne symptomy cywilizacji informacyjnej omawia J. Janowski w książce *Transformacja w kierunku cywilizacji informacyjnej. Od etycznej do technicznej metody życia społecznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2019.

suwerenności porządku międzynarodowego. Książka uważana jest za przewodnik po tym, co nas czeka w najbliższym czasie, a zarazem plany globalnych elit ujawniające i wyjaśniające ich intencje. Opublikowana już na samym początku pandemii koronawirusa tj. w czerwcu 2020 roku, zawiera postulat albo wręcz scenariusz ukonstytuowania architektury globalnej władzy i uruchomienia mechanizmów globalnej administracji, skrywany pod osłoną pełnych troski prognoz i wyglądających na neutralne analiz. W klimacie medialnej oczywistości autorzy piszą już na wstępie, że: „Światowy kryzys wywołany pandemią koronawirusa nie ma odpowiednika we współczesnej historii. Pandemia pogrąży cały nasz świat i każdego z nas z osobna w najtrudniejszych czasach z jakimi mieliśmy do czynienia od pokoleń. To nasz przełomowy moment. Z jego konsekwencjami będziemy się zmagać latami i wiele rzeczy zmieni się na zawsze”¹⁰. Zauważyć jednak trzeba, że zmagania dotyczą, nie tyle konsekwencji pandemii, co następstw działań podejmowanych pod wpływem, albo wręcz pod pretekstem pandemii. Już w czerwcu 2020 wiadomym było dla autorów powołanej książki, że będą one tak drastyczne i druzgocące dla całej ludzkości. Z tego względu celem ustalenia rzeczywistych źródeł aktualnego światowego kryzysu niezbędna staje się analiza danych z różnych dziedzin i obszarów, ukazująca związki przyczynowo-skutkowe albo ich brak.

Rozdział II, omawia składniki strukturalne cywilizacji informacyjnej, ku której zmierzają procesy wielkiego resetowania świata. Wielki Reset jest bowiem przedsięwzięciem wielopłaszczyznowym i zawiłym. Na najwyższym poziomie ogólności i złożoności zarazem daje się w nim wyróżnić dwa komplementarne względem siebie (dopełniające się i wzmacniające zarazem) aspekty – globalistyczny i cywilizacyjny. Do pierwszego odnoszą się symptomy globalne, zaś na drugi składają się cywilizacyjne składniki strukturalne. Te pierwsze pokazują, co we współczesnym świecie zwiastuje największe, najszersze i najgłębsze przesilenie w obliczu, którego stoimy i z, którego konsekwencji jeszcze nie zdajemy sobie do końca sprawy. Te drugie, zaś obejmują podstawowe elementy, składające się na cywilizację jako taką, nieprzypadkowo zmieniające się w trakcie tegoż przesilenia. Składniki strukturalne cywilizacji odnoszą się do człowieka jako osoby oraz ludzkich zbiorowości jako wspólnot nakierowanych na realizację zamierzeń wszystkich lub niektórych swych członków.

W aspekcie globalistycznym – ogólnoswiatowym, Wielki Reset okazuje się już w świetle dotychczasowych badań, bardziej metodycznie niż spontanicznie dokonującym i mającym jeszcze radykalnie przyspieszyć z globalizowaniem świata. Polega ono na zdominowaniu wszystkich obszarów ludzkiej aktywności przez kontekst globalny, co oznacza poddawanie ich wszystkich globalnej kontroli, od sposobu postrzegania i pojmowania rzeczywistości, aż po poruszanie się w niej i posługiwanie nią. Stało się to możliwe za sprawą ideologicznych metod i technologicznych narzędzi dostarczania obrazów rzeczywistości i pojęć ją opisujących do każdego pojedynczego umysłu wielorako i nieodłącznie złączonego z globalną infrastrukturą ich reprodukcji i redystrybucji¹¹. Nie znaczy przy tym, że wszystkie, czy większość obrazów i

¹⁰ M.A. Zamorski, K. Komenda K., R. Przekora, dz. cyt., s. 92.

¹¹ O tym, że celem jest kontrola mówiła np. Karen Hudes zwolniona z BŚ za ujawnianie przypadków korupcji. „Chcą nas wszystkich uczynić niewolnikami długu, chcą nasze rządy uczynić niewolnikami długu, chcą naszych polityków uzależnić od wielkich pieniędzy

pojęć jest jakoś centralnie reprodukowana i redystrybuowana ale, że w architekturę i infrastrukturę wpisane są mechanizmy koordynacji, a nawet unifikacji obrazów kształtujących ludzką wyobraźnię oraz pojęć używanych w międzyludzkich relacjach.

Wniosek końcowy

Symptomami Wielkiego Resetu są spektakularne fakty, których znaczenie wybiega w przyszłość, a które niekiedy także posiadają sens symboliczny a nawet profetyczny na cywilizacyjną skalę. Na takie symptomy zwraca uwagę ks. Robert Skrzypczak w książce pt. *Ogień w Kościele*, przypominając setki pożarów katedr i kościołów katolickich z ostatnich lat. Choć na gruncie sztucznie zawężonego i fałszywie zredukowanego poznania naukowego towarzyszące im pobudki i związane z nimi zamierzenia nie zostały i raczej nie zostaną udowodnione, to z pewnością nie są to dzieła przypadku, ale logicznie wpisują się w antycywilizacyjną kampanię ideowej przebudowy świata. Tylko w 2018 roku w samej tylko Francji zdewastowano 59 cmentarzy i 875 katolickich świątyń, a francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odnotowało 1063 przypadki wrogości wobec chrześcijan¹². Uchylenie się od wyciągania wniosków z tego rodzaju symptomatycznych zdarzeń nie wydaje się postawą naukową, kiedy mowa o ośrodkach, środowiskach i środkach głębokiej przebudowy świata. Udawanie że nie mają one związku z przebudową globalną, ma kontrfaktyczny charakter i stanowi wyraz zresetowania samej nauki, która skupia się na poszukiwaniach jednoznaczności szczegółów, a pomija oczywistą wymowę ogółów. Wielki Reset jest największym jaki wyobrazić sobie można ogółem, integrującym zazwyczaj niewidocznie na wyższych poziomach, niezliczone ilości szczegółów widocznych na niższych poziomach¹³.

niezbędnych im do prowadzenia kampanii wyborczych. Odkąd elita posiada wielkie kompanie medialne - media głównego nurtu nigdy, nie będą dawać znać, że w naszym systemie jest coś fundamentalnie złego". J. Białek, *Czas sodomy, czyli zamach na cywilizację*, Wektory, Wrocław 2020, s. 264.

¹² Wstęp do książki: R. Skrzypczak, P. Chmielewski, *Ogień w Kościele. Nadzieja w czasach kryzysu*, Wydawnictwo Esprit, Warszawa 2021.

¹³ Por. N. Inkster, *The Great Decoupling: China, America and the Struggle for Technological Supremacy*, Hurst & Company, London 2020.